

Uchodźcy przyznają się do gwałtów

28 kwietnia 2016

Szwecja, jako jedno z najbardziej zislamizowanych państw w Europie, staje się coraz bardziej niebezpieczna. Oczywiście za obecną sytuację odpowiada nikt inny jak politycy, którzy chcą przyjmować do siebie islamskich uchodźców i kompletnie ignorują obawy szwedzkiego społeczeństwa. Ostatnie zgromadzenie w Radzie Miejskiej w Sztokholmie dobitnie pokazuje jak wielkie oburzenie panuje wśród „zwykłych” mieszkańców tego kraju w kwestii islamizacji Europy. Politycy powiadomili, że w pobliżu szkoły dla dzieci powstanie azyl, który pomieści setki muzułmanów – przez jednego z nich mylnie określony jako „tymczasowy dom dla Szwedów”.

Jeden z mieszkańców zupełnie spokojnie wskazał na ten problem. Przecież umieszczenie setki tzw. uchodźców z Bliskiego Wschodu tuż obok szkoły jest bardzo niebezpieczne. Azyłanci zaczną zresztą tworzyć gangi, będą zastraszać lokalną społeczność i potęgować nienawiść, co wydarzyło się już wielokrotnie nie tylko w Szwecji, ale także w wielu innych krajach Europy. Dlatego zaproponowano aby migranci zostali rozmieszczeni w różnych miejscach, najlepiej daleko od szkoły. Ku zdumieniu zgromadzonych mieszkańców, władze próbowały zignorować ten temat. Dopiero po kilku minutach udało się zmusić Radę Miejską do udzielania odpowiedzi, choć nie dotyczyły ona bezpośrednio zadawanych pytań. Protesty na nic się zdały – azyl dla uchodźców powstanie przy szkole. Jest to tylko jeden z wielu dowodów na to, że islamscy imigranci posiadają większe prawa niż Europejczycy.[ZNZ]

Przedwczoraj w zamkniętym obozie dla migrantów na greckiej wyspie Lesbos wybuchły zamieszki. Jak twierdzą media, wszystko zaczęło się gdy policjant w sektorze przeznaczonym dla

nieletnich uderzył jednego z uchodźców. Napięcie na terenie tego obiektu narastało od dłuższego czasu. W obozie Moria zjawił się grecki Minister ds. Polityki Migracyjnej oraz holenderski Sekretarz Stanu ds. Migracji. Młodzi uchodźcy wygwizdali polityków i zaczęli podpalać kosze na śmieci a potem rzucali kamieniami w policję. Wybuchł regularny bunt i próbowano wydostać się z obozu. Na miejscu zjawiły się oddziały prewencyjne policji które próbowały zapanować nad sytuacją. Na terenie tego obiektu słychać było strzały i eksplozje a karetki pogotowia wywoziły rannych. Migranci chcieli przede wszystkim wydostać się na zewnątrz. Niektórzy porównują obozy do więzień. Uchodźcy narzekają na brak żywności i informacji oraz domagają się wolności. Obecnie przebywa tam ponad 3 tysiące ludzi, którzy albo otrzymają zgodę na azyl w Grecji, albo zostaną deportowani do Turcji. Sytuacja w tym kraju pogarsza się z dnia na dzień, odkąd Macedonia zamknęła swoją granicę. Na terenie całej Grecji przebywa ponad 50 tysięcy uchodźców. Warunki w niektórych obozach są skandaliczne – grecki Minister Spraw Wewnętrznych Panagiotis Kouroumplis porównał jeden z nich do obozu koncentracyjnego w Dachau.[ZNZ]

Jeden z trzech nastolatków z Afganistanu, którzy zgwałcili 21-letnią wiedeńkę w toalecie na dworcu przyznał się do udziału w zbiorowym gwałcie. Napastnicy zostali ujęcie niemal natychmiast po zdarzeniu, do jakiego doszło w piątkową noc. Wszyscy trzej ubiegają się o azyl w Austrii. Na rozpoczętym we wtorek procesie do gwałtu na dziesięciolatku przyznał się ubiegający się o azyl Irakijczyk, który w kraju zostawił żonę i dziecko. Jak pisaliśmy wcześniej, w czasie dochodzenia tłumaczył, że była to „kryzysowa sytuacja seksualna”. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia, ale może dostać nawet 15 lat, jeśli okaże się, że ofiara cierpi na zaburzenia psychiczne w wyniku napadu, do jakiego doszło na wiedeńskim basenie. Ofiarą był chłopiec, którego matka przybyła z Serbii po wojnie domowej w Jugosławii. Oskarżony przebywa na

specjalnie strzeżonym oddziale więzienia, z obawy przed zemstą na nim innych więźniów.[E]

Wyniki sondażu Sputnik Opinie pokazują, że większość Francuzów (64%) uważa, że migranci z Afryki i Bliskiego Wschodu stanowią istotne źródło przestępczości. Dane uzyskano w wyniku sondażu przeprowadzonego przez słynną francuską firmę Ifop na zlecenie agencji informacyjnej i radia Sputnik. Ogółem mieszkańcy Francji pokazali wysoki poziom wiedzy na temat przestępstw migrantów – jedynie 8% ankietowanych nie było w stanie udzielić konkretnej odpowiedzi. Tylko 28% ankietowanych Francuzów uważa, że obecność imigrantów w państwie nie wpływa na wzrost przestępczości. Sondaż został przeprowadzony we Francji przez największą agencję badawczą Ifop w dniach 3-5 lutego 2016 roku. W sondażu wzięło udział 1499 respondentów. Uczestnicy ankiety reprezentują ludność kraju zróżnicowaną pod względem płci, wieku i geografii.[SN]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], (g) [E], Sputnik [SN]

Źródła: ZmianyNaZiem.pl [ZNZ], Euroislam.pl [E], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net